

Zbliżają się święta i zimowa przerwa, która jest doskonałym czasem na długie, ciepłe opowieści. Są dwa tytuły książek dla dzieci, na które wiele mam z pewnością czekało. Zapewne niejedna z nas z przyjemnością zagląda do książeczek, które skrzętnie wybiera dla swoich pociech. Można wtedy bezkarnie zanurzyć się w pięknej opowieści i znów spojrzeć na świat oczami dziecka. Przyznaję, że ja sama nigdy nie stosuję się do wytycznych wydawcy, aby świąteczne historie odkrywać powoli czytając tylko 1 z 24 rozdziałów każdego z grudniowych dni. Zazwyczaj ukradkiem pochłaniam całość, by następnie dawkować przyjemność moim dzieciom, czytając im codziennie tylko fragment.

